

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 618/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko (...) spółce z o. o w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 lutego 2020 r. sygn. akt I C 1131/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1890 zł (tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik

Sygn. Akt I A Ca 618/20

UZASADNIENIE

Powód S. P. wniósł o:

- zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 50.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu tytułem zadośćuczynienia pieniężnego,

- zakazanie stronie pozwanej dalszej publikacji zdjęć powoda zamieszczonych w papierowym wydaniu gazety (...) z dnia 24 maja 2018r. w jakiegokolwiek formie, w szczególności w formie elektronicznej,

- nakazanie stronie pozwanej uniemożliwienia dostępu do artykułu pod tytułem(...) umieszczonego w papierowym i elektronicznym wydaniu gazety (...) z dnia 24 maja 2018r. w jakiegokolwiek formie,

- zakazanie stronie pozwanej dalszej publikacji danych umożliwiających identyfikację powoda,

- nakazanie stronie pozwanej publikacji oświadczenia z przeprosinami w papierowym i elektronicznym wydaniu gazety (...) w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku,

- zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód podniósł, że w artykule pod tytułem (...) opublikowanym w gazecie (...) w dniu 24 maja 2018r. naruszono jego dobra osobiste poprzez publikację jego wizerunku z oczami zasłoniętymi wąskim paskiem w sposób niezapewniający jego dostatecznej anonimizacji oraz poprzez przypisanie powodowi popełnienia przestępstwa, co do którego nie zapadł jeszcze wyrok. Tym samym strona pozwana uchybiła obowiązkom wynikającym z art. 13 ust. 2 ustawy – Prawo prasowe, gdyż doprowadziła do publikacji wizerunku powoda, przeciwko któremu toczyło się postępowanie karne i wypowiedziała opinię co do rozstrzygnięcia w procesie karnym, w którym nie zapadł jeszcze wyrok w pierwszej instancji.

Strona pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. Zarzuciła, że przedmiotowy artykuł prasowy nie został opublikowany w elektronicznej wersji gazety na stronie internetowej (...) Ponadto nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, ponieważ sporna publikacja prasowa stanowiła przejaw dozwolonej i uzasadnionej krytyki powoda będącego osobą publiczną, który powinien przejawiać większą odporność na tego typu działania. Ponadto zamieszczona w artykule fotografia uniemożliwiała w istocie identyfikację powoda, a treść publikacji była owocem starannej i rzetelnej pracy dziennikarskiej, z uwzględnieniem informacji zamieszczonych m.in. w innych tytułach prasowych.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2020r Sąd Okręgowy w Krakowie:

1/ zasądził od strony pozwanej (...)spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powoda S. P. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 lipca 2018r. do dnia zapłaty;

2/ zakazał stronie pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. dalszej publikacji zdjęcia powoda zamieszczonego w papierowym wydaniu gazety (...) z dnia 24 maja 2018r. w jakiegokolwiek formie;

3/ zakazał stronie pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. dalszej publikacji danych umożliwiających identyfikację powoda w powiązaniu z przypisywaniem powodowi popełnienia przestępstwa zawartym w opublikowanym w dniu 24 maja 2018r. w papierowym wydaniu dziennika (...) Gazeta (...) artykule autorstwa K. K. pod tytułem (...)

4/ nakazał stronie pozwanej zamieszczenie w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku na stronie 9 papierowego wydania gazety (...) oświadczenia na białym tle w czarnej ramce, w prawym górnym rogu strony, zajmującego nie mniej, niż jedną dwunastą część strony, sporządzonego czytelną czcionką zwykle używaną w tej gazecie w publikowanych artykułach, o treści:

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przeprasza Pana S. P. za bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych w postaci wizerunku i czci na skutek publikacji artykułu z dnia 24 maja 2018r. w Gazecie (...);

5/ oddalił powództwo w pozostałej części;

6/ zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami;

7/ nakazał ściągnąć od powoda S. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 425 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

8/ nakazał ściągnąć od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 425 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Rozstrzygnięcie to zostało wydane w oparciu o następujący stan faktyczny:

Powód został wraz z trzema innymi osobami oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. W dniu 22 maja 2018r. przed Sądem Okręgowym w K. III Wydziałem Karnym odbyła się rozprawa w sprawie powoda o sygn. akt (...), w której wzięli udział dziennikarze gazety (...). Zostali oni pouczeni przez sąd o konieczności rejestrowania przebiegu rozprawy oraz wizerunku oskarżonych w taki sposób, aby nie była możliwa ich identyfikacja.

W dniu 24 maja 2018r. na stronie 9 papierowego wydania dziennika (...) Gazeta (...) został opublikowany artykuł autorstwa K. K. pod tytułem (...) o treści zgodnej z kopią znajdującą się na karcie 17 akt, przy czym kopia ta jest czarno – biała, podczas gdy oryginalny artykuł kolorowy, w tym fotografie są w kolorze. Powód został w nim opisany jako „S. P. ((...) l.) Wielki Mistrz Bractwa (...) i były już radny (...) w (...)”. W artykule stwierdzono, że powód „próbował przejąć kamienicę w centrum K. wartą blisko 3 mln złotych” oraz „jest też zamieszany w sprawy nieuczciwego przejęcia dwóch innych kamienic w K.”. W artykule zamieszczone zostało zdjęcie powoda wykonane w czasie rozprawy, na którym zakrył on lewą część twarzy dłonią, a za pomocą czarnego paska przysłonięto jedynie niewielką część twarzy powoda, obejmującą jego prawe oko, brwi i nasadę nosa. Na zdjęciu był widoczny kształt głowy, siwe włosy, czoło, siwa broda, lewe ucho oraz znaczna część nosa powoda.

Strona pozwana jest wydawcą dziennika (...) Gazeta (...) oraz serwisu informacyjnego(...)

(fakty bezsporne)

Ponadto Sąd ustalił, co następuje:

Sprawa powoda była szeroko opisywana w mediach przed publikacją artykułu prasowego przez stronę pozwaną. Wbrew treści artykułu, sprawa dotyczyła nie kamienicy przy ul. (...), lecz przy ul. (...) w K..

Dowód: kserokopia artykułu prasowego z gazety (...) (k. 18-21), wydruki komunikatów internetowych i artykułów prasowych (k. 110-187)

Egzemplarz wydania gazety (...), w którym opublikowano artykuł dotyczący powoda, w dalszym ciągu może zostać nabyty odpłatnie w wersji elektronicznej za pośrednictwem serwisów (...)oraz(...) Serwisy te nie należą do strony pozwanej. Artykuł prasowy nie został opublikowany na stronie internetowej (...)

Dowód: elektroniczna wersja gazety (...) (k. 198), wydruki stron internetowych (k. 227-254), regulamin serwisu(...)(k. 323-328), protokół otwarcia stron internetowych (k. 340-343)

Powód był zarządcą nieruchomości. Zarządzał m.in. nieruchomością przy ul. (...) w K., najpierw od 1999r. do 2007r. w charakterze zarządcy, a następnie jako wykonawca testamentu właścicielki kamienicy. W latach 1998-2002 był członkiem rady dzielnicy K.. W 2002r. powód startował w wyborach samorządowych z 8. miejsca listy wyborczej (...). Do 2011r. powód był członkiem zarządu komitetu (...) w B. oraz członkiem tej partii politycznej. W ostatnich latach powód był przewodniczącym Kapituły Orderu w Bractwie (...)

Dowód: wydruki komunikatów internetowych i artykułów prasowych (k. 256-264), zeznania powoda (k. 332-335)

Na skutek publikacji artykułu powód stał się bardziej zamknięty w sobie, mniej rozmowny, zestresowany, podupadł na zdrowiu oraz przestał otrzymywać oferty objęcia zarządu nad nieruchomościami. Jego społeczność sąsiedzka oraz znajomi odwrócili się od niego, unikają kontaktu z nim, nie witają się z nim.

Dowód: zeznania świadka M. P. (k. 330-332), zeznania powoda (k. 332-335)

Powód został nieprawomocnie uniewinniony przez sąd pierwszej instancji od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Dowód: wyrok w sprawie o sygn. akt(...) (k. 319-322)

Sąd nie odmówił wiary, ani mocy dowodowej przeprowadzonym dowodom, w związku z czym pominięto w pisemnym uzasadnieniu ich ocenę (art. 3271 § 1 pkt 1 k.p.c.). Sąd pominął dowody z zeznań świadków K. K. (autorki artykułu prasowego) oraz W. K. (mieszkańca kamienicy przy ul. (...) w K.), ponieważ okoliczności, na które dowody te były wnioskowane – przebieg pracy dziennikarza będącego autorem przedmiotowego artykułu prasowego i faktyczny udział powoda w procedurze opisanym w tej publikacji – nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy poczynił następujące rozważania:

Podstawę prawną żądań powoda stanowią przepisy kodeksu cywilnego regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych. Stosownie do przepisu art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Zgodnie z przepisem art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przepis art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków służących do usunięcia skutków naruszenia.

Zgodnie z cytowanym przepisem art. 24 § 1 k.c., każde naruszenie dobra osobistego jest bezprawne, z wyjątkiem sytuacji, w których naruszciciel wykaże, że jego postępowanie bezprawne nie było. Przy braku normatywnego określenia przyczyn wyłączających bezprawność, zostały one wypracowane w judykaturze i doktrynie prawa. Do okoliczności tych, określanych mianem "kontratypów", zalicza się zgodę pokrzywdzonego, działanie na podstawie przepisu prawa, wykonywanie prawa podmiotowego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego – tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 maja 2015r., IV CSK 557/14.

Powód powoływał się na dobra osobiste prawem chronione związane z jego czią i wizerunkiem. Na wymienione w art. 23 k.c. dobro osobiste w postaci czci składają się dwa aspekty, tj. wewnętrzny, obejmujący zarówno wyobrażenie człowieka o własnej wartości i oczekiwanie na szacunek ze strony innych ludzi (godność), oraz zewnętrzny, czyli dobrą opinię innych ludzi, szacunek, jakim się cieszy osoba w swoim środowisku (dobre imię). Z kolei przez wizerunek należy rozumieć wygląd człowieka, zespół jego cech charakterystycznych. Naruszenie wizerunku polega na przedstawieniu całości lub części sylwetki osoby w sposób pozwalający na jej identyfikację, ale w sposób dla niej niekorzystny, przy czym utrwalenie tego wizerunku może nastąpić w różny sposób: za pomocą aparatu fotograficznego, kamery czy telefonu komórkowego, może zostać namalowany, naszkicowany lub wytworzony za pomocą innych technik plastycznych bez zgody osoby fizycznej.

Przepis art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo prasowe (t.j. Dz.U. z 2018r. poz. 1914), stanowi, że nie wolno wypowiadać w prasie opinii co do rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym przed wydaniem orzeczenia w pierwszej instancji. Zgodnie natomiast z art. 13 ust. 2 tej ustawy, nie wolno publikować w prasie wizerunku i innych danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również

wizerunku i innych danych osobowych świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę.

Treść artykułu opublikowanego przez stronę pozwaną zdaniem Sądu I Instancji w jednoznaczny sposób nawiązuje i opiera się na toczącym się procesie karnym przeciwko m.in. powodowi. Świadczą o tym sformułowania w treści artykułu (np. „Dziś obaj panowie ze swoich niecnych zamiarów tłumaczą się przed sądem. Mogą trafić za kratki nawet na 10 lat.”) oraz okoliczność, iż oba zdjęcia (zdjęcie powoda i drugiego oskarżonego) zostały wykonane na sali rozpraw w czasie tego procesu. Zasadniczym przedmiotem tego artykułu nie jest zatem problem „przejmowania” kamienic przez osoby prywatne, a czyny zarzucone oskarżonym, w tym powodowi. Innymi słowy, artykuł nie podejmuje dyskusji na temat zagadnienia nabywania własności wartościowych nieruchomości, a stwierdza, że powód i druga wskazana osoba dopuścili się popełnienia czynu zabronionego i grozi im za to kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Strona pozwana, publikując artykuł wskazany w pozwie, w którego treści zawarte zostały stwierdzenia przesądzające popełnienie przez powoda przestępstwa oraz w którym zamieszczone zostało zdjęcie powoda z zasłoniętą czarnym paskiem jedynie niewielką częścią twarzy, naruszyła jego dobra osobiste w postaci czci oraz wizerunku. Czynnością doprowadzającą do naruszenia wskazanych wyżej dóbr osobistych była zarówno treść artykułu prasowego, jak i zamieszczenie w nim fotografii, umożliwiającej rozpoznanie powoda, przeciwko któremu toczyło się wówczas postępowanie karne. Zastosowane w artykule częściowe zakrycie twarzy powoda przez użycie czarnego paska oraz okoliczność, że sam powód przysłonił dłonią część twarzy, nie było wystarczające dla zasłonięcia zespołu widocznych dla odbiorcy indywidualnych cech zewnętrznego wyglądu powoda, takich jak kształt twarzy (nosa, kości policzkowych, ucha, wysokości czoła), zarostu oraz koloru włosów. Tym samym opublikowany przez stronę pozwaną wizerunek pozwalał na identyfikację powoda.

Strona pozwana dysponowała narzędziami umożliwiającymi jej pełną anonimizację wizerunku powoda, z których jednak nie skorzystała, ograniczając się do zakrycia oka i części nosa powoda czarnym paskiem. Zdaniem Sądu ów pasek nie przyczynił się w dostatecznym stopniu do zakrycia twarzy powoda, lecz służył raczej wywołaniu u czytelników negatywnego nastawienia do powoda, który w treści materiału prasowego został już uznany przez autora artykułu za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. Niewątpliwym było, że osoby kojarzące powoda z widzenia mogły go z łatwością rozpoznać na opublikowanym zdjęciu, co – jak wynika z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie – rzeczywiście miało miejsce i rzutowało poważnie na relacje powoda z ludźmi z jego otoczenia.

Okoliczność, że zdjęcia powoda zostały opublikowane także w innych tytułach prasowych nie miała wpływu na wykluczenie odpowiedzialności strony pozwanej. Powód przekonująco zeznał bowiem, iż negatywny odbiór jego osoby był skorelowany w czasie z publikacją artykułu na jego temat w gazecie (...), której zasięg jest dalece szerszy od miejscowych gazet lokalnych. Ponadto ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda przez inne podmioty nie usprawiedliwia w żaden sposób działania strony pozwanej. Nawet jeżeli przed artykułem opublikowanym przez stronę pozwaną ukazały się inne publikacje przypisujące powodowi popełnienie czynu zabronionego, to działania strony pozwanej miały wpływ na negatywne skutki, które dotknęły powoda na skutek rozpowszechniania jego wizerunku wraz z informacjami przesądzającymi popełnienie przez niego przestępstwa, czym co najmniej pogłębiły negatywne skutki dla powoda.

Dodatkowo Sąd podkreślił, że podanie w artykule prasowym wieku powoda oraz funkcji pełnionych przez niego przyczyniło się znacząco do rozpoznania jego personaliów przez czytelników gazety, w szczególności osób nie tylko kojarzących powoda z widzenia, ale także znających jego działalność zawodową i społeczną. Treść artykułu i użyte w nim sformułowania, w tym już nawet sam tytuł: (...) prowadziły do przeświadczenia, że powód był ponad wszelką wątpliwość winny popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy dopiero toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne, w wyniku którego został nieprawomocnie uniewinniony.

Strona pozwana nie wykazała jednocześnie, aby jej działanie nie było bezprawne. Z materiału dowodowego wynikało jednoznacznie, że powód nie wyraził zgody na publikację jego wizerunku, a takiej zgody nie wyraził właściwy prokurator lub sąd (art. 13 ust. 3 cytowanej ustawy Prawo prasowe). Wręcz przeciwnie, sąd rozpoznający sprawę

karną powoda pouczył dziennikarzy gazety (...), aby publikowany przez nich wizerunek oskarżonych uniemożliwił ich identyfikację, co jednak nie zostało uwzględnione przez stronę pozwaną.

Nie zasługiwały także na uwzględnienie argumenty strony pozwanej, jakoby powód był osobą publiczną, w związku czym powinien był wykazywać podwyższoną odporność na treść dotyczących go publikacji prasowych, które miały na celu obronę społecznie uzasadnionych interesów. Jakkolwiek działalność polityczna powoda była przez niego prowadzona w 2007r., kiedy miało dojść do nieprawidłowości opisanych w artykule prasowym, to jednak sama strona pozwana przyznała, że powód zakończył swoją aktywność polityczną w 2011r., a więc na blisko siedem lat przed opublikowaniem kwestionowanego materiału. Tym samym, zdaniem Sądu, powoda nie można było obecnie traktować jako osoby publicznej, ponieważ jego działalność polityczna, prowadzona zresztą na stosunkowo niewielką skalę, została zakończona na wiele lat przed opublikowaniem artykułu i fotografii oraz nie miała bezpośredniego związku ze sprawą opisaną w (...).

Nawet uznanie powoda za osobę publiczną nie prowadziłyby do wyłączenia wobec niego ochrony wynikającej z przepisu art. 13 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo prasowe, który nie wprowadza żadnych dystynkcji w zależności od statusu społecznej osoby, przeciwko której toczy się postępowanie sądowe.

W niniejszej sprawie nie miało znaczenia to, czy powód rzeczywiście popełnił zarzucone mu przestępstwo, jak również czy dziennikarz, będący autorem artykułu prasowego, dołożył należytej staranności przy zbieraniu informacji, które zostały zawarte w artykule. Cytowany przepis art. 13 ust. 1 i 2 Prawa prasowego jest bowiem jednoznaczny. Nawet jeżeli dziennikarz jest przekonany co do popełnienia przestępstwa przez określoną osobę i przekonanie to opiera na starannym i wnikliwym zebraniu informacji i ich przeanalizowaniu, to do czasu wydania przez sąd I instancji wyroku skazującego nie ma prawa publikować w prasie opinii przesądzających popełnienie przestępstwa, ani wizerunku osoby oskarżonej o jego popełnienie. Można oczywiście publikować informację, że doszło do zarzucenia oskarżonemu popełnienia przestępstwa, a nie że doszło do popełnienia przez oskarżonego przestępstwa. Wskazany w pozwie artykuł mógłby być zatem opublikowany bez naruszenia dóbr osobistych powoda, gdyby nie zostały w nim zawarte kategorię wypowiedzi, że powód popełnił zarzucony mu czyn zabroniony oraz bez wizerunku powoda (z wizerunkiem właściwie zanonimizowanym).

Mając na uwadze powyższe, Sąd ocenił, że zasadne jest żądanie powoda o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., jednak w wysokości niższej, niż wskazana w pozwie. Powód został skrzywdzony przez publikację artykułu przesądzającego popełnienie przez niego przestępstwa wraz z jego wizerunkiem w jednej z najbardziej poczytnych gazet codziennych w Polsce. Jednocześnie jednak Sąd miał na uwadze, że sprawa była opisywana wcześniej także w innych gazetach i na portalach internetowych, także wraz z publikacją wizerunku powoda, wobec czego strona pozwana nie ponosiła wyłącznej winy za rozpowszechnianie informacji o postępowaniu karnym toczącym się przeciwko niemu. Co istotne, strona pozwana wykazała w trakcie procesu przekonująco, że analizowany artykuł nie został opublikowany na stronie internetowej (...)wobec czego jego zasięg był ograniczony w porównaniu do zakresu wskazanego w pozwie. Żądanie zadośćuczynienia w kwocie przekraczającej 10.000 zł zostało zatem ocenione przez Sąd jako nadmierne.

O odsetkach od uwzględnionego roszczenia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., uznając, że do oznaczenia daty początkowej, od której należą się odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia o zadośćuczynienie znajduje zastosowanie reguła z art. 455 k.c. i tym samym odsetki należą się od następnego dnia po dniu wezwania strony pozwanej do zapłaty, tj. od daty doręczenia jej odpisu pozwu (6 lipca 2018r., k. 28).

Na podstawie art. 24 § 1 k.c. Sąd zakazał stronie pozwanej dalszej publikacji zdjęcia powoda zamieszczonego w papierowym wydaniu gazety w jakiegokolwiek formie oraz dalszej publikacji danych umożliwiających identyfikację powoda, zaznaczając przy tym, że drugi z ww. zakazów dotyczy sprawy opisanej w artykule prasowym wskazanym w pozwie. W ocenie Sądu pełne uwzględnienie roszczenia powoda w tym zakresie doprowadziłoby do skutecznego zakazania publikowania artykułów na jakiegokolwiek temat związany z osobą powoda, co stanowiłoby przejaw niedopuszczalnej i bezzasadnej cenzury prewencyjnej.

Sąd uwzględnił co do zasady żądanie powoda o nakazanie stronie pozwanej publikacji oświadczenia zawierającego przeprosiny w papierowym wydaniu gazety (...). Z ugruntowanego orzecznictwa wynika przy tym, że Sąd był władny do doprecyzowania treści, formy oraz terminu opublikowania przeprosin, tak aby wydany wyrok był możliwy do zrealizowania, co nie stanowiło jednocześnie wyjścia ponad żądanie powoda w rozumieniu przepisu art. 321 § 1 k.p.c.

Sąd oddalił przy tym roszczenie powoda w części dotyczącej zamieszczenia oświadczenia w elektronicznym wydaniu gazety (...), czyli na stronie (...). Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że strona pozwana nie zamieściła kwestionowanego artykułu na ww. stronie internetowej, a dostępne w Internecie egzemplarze wydania dziennika z dnia 24 maja 2018r. można zakupić na portalach działających niezależnie od strony pozwanej.

Sąd oddalił żądanie powoda o nakazanie stronie pozwanej uniemożliwienia dostępu do treści artykułu w jakiegokolwiek formie. Zadośćuczynienie takiemu obowiązkowi jest bowiem niemożliwe. Po pierwsze, oznaczałoby konieczność fizycznego zniszczenia papierowych egzemplarzy gazety z tamtego dnia, które pozostają w przeważającej części w posiadaniu innych podmiotów. Po drugie, usunięcie elektronicznej wersji artykułu jest niewykonalne, zważywszy na zasady działania sieci Internet oraz publikację zdigitalizowanej wersji numeru dziennika zawierającego zdjęcie powoda przez podmioty, na działalność których strona pozwana nie ma żadnego wpływu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami. Jakkolwiek bowiem powód wygrał sprawę co do zasady i jego roszczenia niemajątkowe zostały w większości uwzględnione, to jego roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia Sąd uwzględnił jedynie w 20%. Na podstawie art. 83 ust. 2 u.k.s.c. w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd nakazał ściągnąć od powoda i strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 425 zł tytułem połowy kosztów postępowania mediacyjnego, które nie doprowadziło do zawarcia ugody, a którego koszt wyniósł 850 zł (k. 296).

Apelację od tego wyroku w części - to jest w zakresie pkt 1, 2, 3, 4, 6 i 8 wniosła strona pozwana, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

- art. 235 § 2 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie dowodu z zeznań świadka K. K. oraz W. K. i uznanie, że okoliczności, na które mieli zeznawać świadkowie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji gdy świadkowie mieli zeznawać na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym m.in. na okoliczność dochowania zasad należytej staranności i rzetelności dziennikarskiej przez autora spornych materiałów prasowych oraz oparcia spornej publikacji wyłącznie na podstawie prawdziwych informacji,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania oceny dowodów w niniejszej sprawie, a w konsekwencji podjęcie błędnych i sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym ustaleń faktycznych polegających na nieprawidłowym uznaniu, że:

a/ autor spornego materiału prasowego nie dochował zasad staranności i rzetelności dziennikarskiej przy przygotowaniu spornego materiału prasowego, w sytuacji gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie jasno wynikało, że przy publikacji dochowano tych zasad;

b/ w spornym artykule prasowym w sposób kategoriyczny przesądzono, że powód jest winny popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy w rzeczywistości w spornym materiale prasowym autor zrelacjonował jedynie przebieg rozprawy karnej, która została zarejestrowana za zgodą Sądu prowadzącego postępowanie, w tym w szczególności w artykule zawarto informacje dotyczące wszczęcia i prowadzenia przeciwko powodowi procesu karnego w związku z próbą wyłudzenia kamienicy położonej w K. oraz informacje o przedstawionym mu zarzucie; lektura spornego materiału prasowego w żaden sposób nie wzbudza w odbiorcy przekonania, że powód jest sprawcą zarzucanego mu czynu;

c/ wizerunek będący częścią spornego materiału prasowego umożliwił identyfikację powoda, podczas gdy w rzeczywistości sposób kadrowania fotografii oraz zastosowana poprzez pozwanego anonimizacja polegająca na nałożeniu czarnego paska na oczy i część nosa powoda w zupełności uniemożliwiły jego rozpoznanie;

d/ sposób anonimizacji wizerunku powoda poprzez zakrycie jego oczu oraz części nosa czarnym paskiem wywoływał u czytelników negatywne względem jego osoby nastawienie,

e/ pozwany nie wykazał, ażeby rzekome naruszenie dóbr osobistych, którego dopuścił się wobec powoda nie miało charakteru bezprawnego;

f/ brak było zgody Sądu karnego na publikację wizerunku powoda, podczas gdy w rzeczywistości sam Sąd Okręgowy w Krakowie w wyroku z dnia 6 lutego 2020 r. wskazał, że „Sąd rozpoznający sprawę karną powoda pouczył dziennikarzy gazety (...), aby publikowany przez nich wizerunek oskarżonych uniemożliwił ich identyfikację”, co bezsprzecznie potwierdza, że Sąd karny wyraził zgodę na publikację wizerunku oskarżonych pod warunkiem zanonimizowania fotografii powoda, której to przesłance pozwany uczynił zadość; nadto, informacje na temat danych powoda przeciwko, któremu toczyło się postępowanie karne powód uzyskał od samego Rzecznika Prasowego Sądu Okręgowego w Krakowie, co zgodnie z utrwalonymi w tym zakresie poglądami doktryny i judykatury stanowi podstawę do uznania, że doszło do uchylecia zakazu, o którym traktuje art. 13 ust. 2 Pr. Pras. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011 r., sygn. akt I CSK 509/10, Legalis nr 432248).

g/ art. 327(1) § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które w znaczny sposób ogranicza możliwość kontroli instancyjnej, z uwagi na to, że Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie odmówił wiary, ani mocy dowodowej przeprowadzonym dowodom, w związku z czym pominął w pisemnym uzasadnieniu ich ocenę, podczas gdy uzasadnienie, celem umożliwienia stronom ewentualne zaskarżenie wyroku, powinno zawierać szczegółowe wskazanie dowodów, na których oparł się Sąd z wyszczególnieniem, które z nich i w jakim zakresie zostały uznane za wiarygodne, a które za niewiarygodne;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

a/ art. 13 ust. 1 Pr. Pras. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że każda informacja dotycząca przebiegu postępowania karnego jest wypowiedzią co do rozstrzygnięcia, o której mowa w dyspozycji art. 13 ust. 1 Pr. Pras., a zatem publikowanie jakichkolwiek informacji dotyczących przebiegu postępowania jest zabronione, w sytuacji gdy dyspozycja art. 13 ust. 1 Pr. pras. wyraźnie mówi o „opiniach co do rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym”, a zatem nie jest nią objęte udzielanie informacji na temat przebiegu postępowania, a jedynie o opiniach co do jego rozstrzygnięcia, zaś publikowanie informacji o samym przebiegu postępowania nie jest działaniem bezprawnym, o ile informacje te zostały zebrane w sposób staranny i rzetelny i opublikowane w uzasadnionym celu społecznym;

b/ naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że w niniejszej sprawie doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda jest zakazanie pozwanemu dalszego publikowania zdjęcia powoda zamieszczonego w papierowym wydaniu gazety (...) z dnia 24 maja 2018 r. w jakiegokolwiek formie oraz zakazanie pozwanemu dalszej publikacji danych umożliwiających identyfikację powoda w powiązaniu z przypisywaniem powodowi popełnienia przestępstwa zawartym w opublikowanym artykule, w sytuacji, gdy publikacja nastąpiła w społecznie uzasadnionym interesie, co wyłączało bezprawność ewentualnego naruszenia dóbr osobistych, a nadto nie można wykluczyć, że w sprawie karnej, która jest prowadzona przeciwko powodowi wyrok uniewinniający nie zostanie utrzymany w mocy, a powód następnie zostanie uznany za winnego popełnienia przestępstwa, a w takiej sytuacji publikowanie informacji o powiązaniu powoda z popełnieniem przestępstwa, o którym mowa w artykule z dnia 24 maja 2018 r., będzie uzasadnione istotnym interesem społecznym,

c/ art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i stwierdzenie, że kwota 10.000,00 złotych zapłaty zadośćuczynienia stanowi odpowiednią sumę, która zrekompensuje powodowi

skutki naruszenia dóbr osobistych, chociaż wskazana suma pozostaje rażąco wygórowana w okolicznościach niniejszej sprawy.

Na tej podstawie wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań ww. świadków na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew oraz o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji uznał ją za bezzasadną.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaferowanego przez strony materiału dowodowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski, znajdujące swoje uzasadnienie w powołanych przepisach prawa, które Sąd II Instancji w całości podziela.

Sąd Apelacyjny uzupełnił jedynie stan faktyczny o ustalenie, że wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. II Wydział Karny (sygn. akt (...)), powód został prawomocnie uniewinniony od postawionych mu zarzutów. Potrzeba powołania

tego dowodu na etapie postępowania apelacyjnego przed wysokim Sądem powstała z uwagi na to, że wyrok Sądu Apelacyjnego II Wydziału Karnego zapadł w dniu 12 listopada 2020 roku.

Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja nowego materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji może mieć miejsce tylko w warunkach przewidzianych w art. 381 k.p.c.

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, co oznacza, że co oznacza m.in., że nie może brać z urzędu pod uwagę ewentualnych naruszeń prawa procesowego, o ile nie zostały one podniesione przez apelującego (poza nieważnością postępowania i nierozpoznaniem istoty sprawy, co w niniejszej sprawie nie występuje).

Wbrew zarzutom apelacji w sprawie nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., Przepis ten stanowi wyraz zasady swobodnej oceny dowodów, określa granice tej swobody i wskazuje w jaki sposób Sąd powinien ją realizować. Wynika z niego między innymi, że Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków prawidłowych logicznie, że może oprzeć swoje przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych i na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego oraz że musi dokonać selekcji zebranego materiału, ocenić moc dowodową poszczególnych dowodów i dać prawidłowy wyraz wynikom tego wyboru i oceny. Jak wskazał Sąd Najwyższy między innymi w orzeczeniu z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99 (OSNC 2000/7-8/139), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania, które zasady oceny dowodów zostały naruszone i w jaki sposób oraz jaki miało to wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925; z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Tak więc skarżący winien wykazać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Zarzutów o takim charakterze nie podniesiono w apelacji. Apelująca w istocie kwestionuje wnioski jakie Sąd wyciągnął z ustalonych faktów (co jest domeną prawa materialnego), a nie same fakty i konkretne dowody, które zdaniem apelującej zostały źle ocenione.

Apelująca nie kwestionuje ustalenia, że sąd rozpoznający sprawę karną pouczył dziennikarzy gazety (...), aby publikowany przez nich wizerunek oskarżonych uniemożliwił ich identyfikację, natomiast powoduje się na domniemaną zgodę udzieloną na konferencji prasowej przez Rzecznika Prasowego Sądu Okręgowego, której jednak nie udowadnia. Świadkowie K. K. oraz W. K. mieli być słuchani na inne okoliczności. W świetle wcześniejszych wypowiedzi przewodniczącego składu sędziowskiego twierdzenie to jest zupełnie niewiarygodne, tym bardziej, że taka zgoda Rzecznika naruszałaby ustawę zakazującą publikowania wizerunku oskarżonego.

Wbrew zarzutowi apelacji Sąd I Instancji nie stwierdził w swoim uzasadnieniu, że autor przedmiotowego materiału procesowego nie dochował zasad staranności w jego przygotowaniu. Uznał jedynie, że w świetle art. 13 ust. 1 Prawa prasowego jest to okoliczność zbędna dla rozstrzygnięcia sprawy i z tego powodu oddalił wniosek o przesłuchanie świadków K. K. oraz W. K.

Odnosząc się do zarzutu pominięcia dowodu z przesłuchania świadków K. K. oraz W. K. w pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę, że strona pozwana nie podała ich adresów. Po oddaleniu wniosku o ich przesłuchanie nas rozprawie w dniu 7 listopada 2019r złożyła zastrzeżenie w trybie art. 162 kpc, ale na ostatniej rozprawie pełnomocnicy obu stron oświadczyli, że nie wnoszą o uzupełnienie materiału dowodowego.

Decyzja sądu o pominięciu dowodu z tych świadków była uzasadniona również merytorycznie w świetle brzmienia art. 13 ust. 1 Prawa prasowego. Wszak sąd pomija środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki, np. w sytuacji, gdy teza dowodowa jest nieistotna dla rozstrzygnięcia lub proponowany środek jest nieprzydatny dla jej udowodnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2007 r., IV CSK 41/07, Lex nr 346211).

Nie mogą odnieść skutku również zarzuty pozwanego co do naruszenia prawa materialnego. W przedstawionych okolicznościach faktycznych nie ulega wątpliwości, że pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci czci i prawa do wizerunku. Podstawę prawną żądania powoda stanowią przepisy kodeksu cywilnego regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo prasowe (t.j. Dz.U. z 2018r. poz. 1914). W świetle tego przepisu, nie wolno wypowiadać w prasie opinii co do rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym przed wydaniem orzeczenia w pierwszej instancji. Zgodnie natomiast z art. 13 ust. 2 tej ustawy, nie wolno również publikować w prasie wizerunku i innych danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również wizerunku i innych danych osobowych świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę.

Z kolei zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Rangę ochrony dóbr osobistych zwiększa fakt, ich ochrony przez Konstytucję RP. Należy podzielić pogląd, że większość dóbr osobistych regulowanych w kodeksie cywilnym stanowi cywilnoprawną emanację praw i wartości wyrażonych w Konstytucji RP, stanowią one także wartości ustalone w myśl kompromisu konstytucyjnego, będącego wyrazem woli większości społeczeństwa (T. Sobolewski [w:] Kodeks cywilny..., red. K. Osajda, t. I, 2013, s. 388). W art. 30

Konstytucja RP stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych, Sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi, czy działanie pozwanej było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie sprzeczne nie tylko z obowiązującymi przepisami ale także z zasadami współżycia społecznego.

Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z przewidzianego w art. 24 § 1 zd. 1 k.c. domniemania bezprawności naruszenia dobra osobistego, które przenosi ciężar udowodnienia braku bezprawności na stronę pozwaną.

Wolność wypowiedzi nie jest absolutna i niczym nieskrępowana. Jej granicę wyznacza w szczególności potrzeba ochrony innych równie ważnych wartości, w tym godności ludzkiej, czci i dobrego imienia. Każdy podmiot realizujący wolność słowa, nie wyłączając prasy, podejmuje jednocześnie obowiązki i odpowiedzialność, których zakres zależy od konkretnej sytuacji. Okoliczności tej sprawy przesądziły o tym, że dobra osobiste powoda musiały w rozpoznawanym przypadku uzyskać ochronę.

W wyroku z dnia 30 października 2006 r. (P 10/06, Legalis numer 77571) Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku, iż wolności i prawa wyrażające kwintesencję i stanowiące emanację godności człowieka, w tym cześć, dobre imię i prywatność chronione z mocy art. 47 Konstytucji, mogą zasługiwać na pierwszeństwo w kolizji z wolnością słowa oraz wolnością prasy i innych środków masowego przekazu, a w konsekwencji prowadzić do ich ograniczenia, niezależnie od tego, że mają one nie tylko wymiar indywidualny, ale też ogólnospołeczny. Niewątpliwie leży w interesie społecznym krytyka realizująca wolność wypowiedzi i formułowanie ocen, jednak ochrona swobody wypowiedzi nie może posuwać się do insynuowania niewłaściwego postępowania, kiedy fakty nie dają ku temu podstaw. W konsekwencji należy stwierdzić, że rolą sądu w sprawie o ochronę dóbr osobistych jest zrównoważenie kolidujących ze sobą interesów w kierunku przyjęcia dominacji jednego z nich na rzecz ograniczenia drugiego.

W rozpoznawanej sprawie należało dać prymat prawu powoda do godności i dobrego imienia, granice wolności wypowiedzi publicznej przekraczają bowiem wypowiedzi. Publikacja strony pozwanej stanowiła bowiem insynuowanie niewłaściwego i niezgodnego z prawem postępowania, dyskredytującego powoda i tylko marginalnie dotyczyła problematyki „przejmowania kamienie” po nie żyjących właścicielach, na którą powołuje się strona pozwana. Intencja strony pozwanej w postaci napiętnowania nieuczciwych sposobów nabywania własności jakichkolwiek rzeczy zasługuje na aprobatę, nie mniej należy to czynić w ramach porządku prawnego. Wobec niezakończenia postępowania karnego wyrażenie niewątpliwej opinii o winie powoda, stanowi naruszenie art. 13 ust. 1 Prawa prasowego. Zaś opublikowanie wizerunku powoda, naruszyło art. 13 ust. 2 tej ustawy. Według tego przepisu, nie wolno publikować w prasie wizerunku i innych danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również wizerunku i innych danych osobowych świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę.

Treść artykułu opublikowanego przez stronę pozwaną w jednoznaczny sposób nawiązuje i opiera się na toczącym się procesie karnym przeciwko m.in. powodowi, czego dowodzą sformułowania w treści artykułu (np. „Dziś obaj panowie ze swoich niecnych zamiarów tłumaczą się przed sądem. Mogą trafić za kratki nawet na 10 lat.”) oraz okoliczność, iż oba zdjęcia (zdjęcie powoda i drugiego oskarżonego) zostały wykonane na sali rozpraw w czasie tego procesu. Zasadniczym przedmiotem tego artykułu są zatem kryminalne czyny zarzucone oskarżonemu, w tym powodowi. Zasadnie też zauważył Sąd I Instancji, że artykuł nie podejmuje dyskusji na temat zagadnienia nabywania własności wartościowych nieruchomości, ale jednoznacznie sugeruje, że powód i druga wskazana osoba dopuścili się popełnienia czynu zabronionego i grozi im za to kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Strona pozwana, publikując artykuł wskazany w pozwie, w którego treści zawarte zostały stwierdzenia przesądzające popełnienie przez powoda przestępstwa oraz w którym zamieszczone zostało zdjęcie powoda z zasłoniętą czarnym paskiem jedynie niewielką częścią twarzy, naruszyła jego dobra osobiste w postaci czci oraz wizerunku. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie argumenty przytoczone przez Sąd Okręgowy.

Zgodnie natomiast z art. 13 ust. 2 tej ustawy, nie wolno publikować w prasie wizerunku i innych danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również wizerunku i innych danych osobowych świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę.

Treść artykułu opublikowanego przez stronę pozwaną również w ocenie Sądu Apelacyjnego w jednoznaczny sposób nawiązuje i opiera się na toczącym się procesie karnym przeciwko m.in. powodowi. Świadczą o tym sformułowania w treści artykułu (np. „Dziś obaj panowie ze swoich niecnych zamiarów tłumaczą się przed sądem. Mogą trafić za kratki nawet na 10 lat.”) oraz okoliczność, iż oba zdjęcia (zdjęcie powoda i drugiego oskarżonego) zostały wykonane na sali rozpraw w czasie tego procesu. Zasadniczym przedmiotem tego artykułu nie jest zatem problem „przejmowania” kamienic przez osoby prywatne, ale kryminalne czyny zarzucone oskarżonym, w tym powodowi. Publikacja wszak stwierdza, że powód i druga wskazana osoba dopuścili się popełnienia czynu zabronionego i grozi im za to kara do 10 lat pozbawienia wolności. Zgodnie natomiast z art. 13 ust. 2 tej ustawy, nie wolno publikować w prasie wizerunku i innych danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również wizerunku i innych danych osobowych świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę.

Strona pozwana, publikując artykuł wskazany w pozwie, w którego treści zawarte zostały stwierdzenia przesądzające popełnienie przez powoda przestępstwa oraz w którym zamieszczone zostało zdjęcie powoda z zasłoniętą czarnym paskiem jedynie niewielką częścią twarzy, naruszyła jego dobra osobiste w postaci czci oraz wizerunku. Czynnością doprowadzającą do naruszenia wskazanych wyżej dóbr osobistych była zarówno treść artykułu prasowego, jak i zamieszczenie w nim fotografii, umożliwiającej rozpoznanie powoda, przeciwko któremu toczyło się wówczas postępowanie karne. Zastosowane w artykule częściowe zakrycie twarzy powoda przez użycie czarnego paska oraz okoliczność, że sam powód przysłonił dłonią część twarzy, nie było wystarczające dla zasłonięcia zespołu widocznych dla odbiorcy indywidualnych cech zewnętrznego wyglądu powoda, takich jak kształt twarzy (nosa, kości policzkowych, ucha, wysokości czoła), zarostu oraz koloru włosów. Zatem nie budzi wątpliwości, że opublikowany przez stronę pozwaną wizerunek pozwalał na identyfikację powoda. Zatem strona pozwana w przedmiotowym artykule w istocie zamieściła opinię co do przyszłego wyroku przesądzając jakie zapadne orzeczenie.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej, sprowadzającego się w istocie to tezy, że staranność dziennikarza w gromadzeniu faktów usprawiedliwia ferowanie opinii o popełnieniu przez oskarżonego czynu karalnego, mimo trwania postępowania sądowego, dlatego tak istotne było przesłuchanie świadków na tę okoliczność.

Również przyznane zadośćuczynienie odpowiada krzywdzie doznanej przez powoda. Z ustaleń Sądu wynika, że powód na skutek publikacji artykułu stał się bardziej zamknięty w sobie, mniej rozmowny, zestresowany, podupadł na zdrowiu oraz przestał otrzymywać oferty objęcia zarządu nad nieruchomościami. Społeczność sąsiedzka oraz znajomi odwrócili się od niego, unikają kontaktu z nim, nie witają się z nim. Chybiony jest zatem również zarzut naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 § 1 k.c.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono według zasady odpowiedzialności za wynik sprawy wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c, uznając powoda za stronę wygrywającą postępowanie, przy uwzględnieniu zakresu zaskarżenia apelacją strony pozwanej – w związku z § 8 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 z dalszymi zmianami).

SSA Józef Wąsik